

Sygn. akt III AUa 224/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy M. B.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 2574/12

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 224/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 października 2010 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, działając na podstawie art. 15b w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 5 sierpnia 2010 r., ponownie ustalił wysokość emerytury należnej M. B.. Od dnia 1 listopada 2010 r. miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonej wyniosła 2.411,88 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury wynosi 4636,44 zł.

Do ustalenia wysokości emerytury, z uwzględnieniem okresów służby wskazanych w informacji IPN, przyjęto wysługę emerytalną z tytułu okresów składkowych przypadających przed podjęciem służby w okresie od 8 września 1982 r. do 30 września 1983 r., służby w (...) i (...) w Policji w okresach od 1 sierpnia 1990 do 30 września 2007 r. i okres służby określony w art. 13 ust. 1 pkt 1b od dnia 1 października 1983 do 31 lipca 1990 r. Emerytura z tytułu wysługi wraz z podwyższeniem, o którym mowa w art. 15 ust. 2, 3, 3a wyniosła 52,02% podstawy wymiaru.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o uznanie jej za niezgodną z prawem i uchylenie oraz bezpośrednie zastosowanie przepisów Konstytucji RP. Wskazała, iż ustawa z 23 stycznia 2009 r., w oparciu o którą została wydana decyzja, narusza zasadę ochrony praw nabytych, zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Podniosła również, że stanowi ona bardzo poważne ograniczenie uprawnień emerytalnych zweryfikowanych funkcjonariuszy i następnie ponownie zatrudnionych, czym narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także jej art. 32.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie M. B. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 12 października 2010 roku, nr (...) i zasądził od ubezpieczonej M. B. na rzecz organu rentowego Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W okresie od 8 września 1982 r. do 30 września 1983 r. ubezpieczona M. B. (nosząca wówczas nazwisko B.) była zatrudniona w Okręgowym Urzędzie (...) Międzyzmiastowej w S. na stanowisku telegrafistki, zaś od dnia 1 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. ubezpieczona pełniła służbę w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w S. w charakterze telegrafistki a następnie szyfranta stacji szyfrów. Od 1 sierpnia 1990 do 28 czerwca 2002 r. pełniła służbę w (...), a od 29 czerwca 2002 do 30 września 2009 r. w (...). W dniu 2 października 2007 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Decyzją z dnia 5 listopada 2007 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił ubezpieczonej od dnia 30 września 2007 r. prawo do emerytury policyjnej w kwocie 2645,64 zł (do wypłaty 2157,53 zł). Przy ustaleniu wysokości emerytury przyjęto wysługę emerytalną z tytułu pracy w Okręgowym Urzędzie (...) Międzyzmiastowej w S. oraz służby w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w S., (...) i (...). Podstawę wymiaru emerytury stanowiła kwota 4008,55 zł. Wysokość emerytury stanowiła 66% podstawy wymiaru świadczenia.

Decyzją z dnia 26 lutego 2010 r. organ rentowy dokonał waloryzacji przysługującej ubezpieczonej emerytury od dnia 1 marca 2010 r. Zwaloryzowana podstawa wymiaru wyniosła 4636,44 zł. Wysokość waloryzowanej emerytury wyniosła 2668,92 zł (do wypłaty 2517,65 zł).

W ocenie Sądu Okręgowego w Szczecinie odwołanie nie mogło zostać uwzględnione.

Z dniem 16 marca 2009 r. weszła bowiem w życie ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), która wprowadziła do ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr

8, poz. 67 ze zm.) przepis art. 15b, określający zasady obliczania wysokości emerytury dla osób, które pozostawały w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i pełniły służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.).

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.) organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy, są:

- 1) Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego;
- 2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego;
- 3) Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego;
- 4) jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r.;
- 5) instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych;
- 6) Akademia Spraw Wewnętrznych;
- 7) Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza;
- 8) Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki;
- 9) Informacja Wojskowa;
- 10) Wojskowa Służba Wewnętrzna;
- 11) Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego;
- 12) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych;

W ust. 3 wskazano, że jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami.

Stosownie do treści przepisu art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4.

W ust. 2 wskazano, że przepisy art. 14 i 15 stosuje się odpowiednio.

Przepis art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) jest przepisem szczególnym w porównaniu do art. 15 ww. ustawy, bowiem zmienia zasady liczenia emerytury policyjnej dla określonej grupy osób, określając odrębną zasadę liczenia wysokości emerytury dla takich funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Art. 15 ust. 1 dotyczy funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i który nie pełnił służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Należy zwrócić uwagę, że art. 15 ust. 2 mówi o odpowiednim stosowaniu przepisów art. 14 i 15. Oznacza to, że nie zmieniono zasad liczenia emerytur policyjnych w innych przypadkach, tj. np.: doliczania do wysługi emerytalnej okresów przypadających po zwolnieniu ze służby, uwzględniania okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę itd. Mając na uwadze powyższe przepisy, Sąd uznał, że - wbrew temu co twierdzi odwołująca się - nie doszło w sprawie do niewłaściwego zastosowania przez organ rentowy art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), a wysokość jej emerytury obliczono w sposób prawidłowy.

Sąd I instancji wskazał, że rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało czynienia ustaleń przez Sąd Okręgowy w zakresie zadań odwołującej się realizowanych w ramach służby pełnionej w jednostkach będących organami bezpieczeństwa państwa poprzez treść preambuły ustaw z dnia 18 października 2006 r. i 23 stycznia 2009 r. Ustawodawca bowiem w obu tych preambułach negatywnie ocenił działalność organów bezpieczeństwa państwa, a zatem zadań jednostek wchodzących w skład aparatu bezpieczeństwa, które to zadania wiązały się "z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego". Zdaniem ustawodawcy system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka, a funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za utrwalanie nieludzkiego systemu władzy.

Zatem samo podjęcie i pełnienie służby w tych organach, niezależnie od zadań realizowanych przez danego funkcjonariusza w ramach tej służby i skutków jego osobistych działań powoduje, stosownie do treści przepisu art. 15b ustawy zaopatrzeniowej, przeliczenie wysługi emerytalnej, a przez to obniżenie świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, wystarczającym dowodem potwierdzającym pełnienie przez ubezpieczoną w okresie 1 października 1983 r. do 31 lipca 1990 r. służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów była informacja z Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 5 sierpnia 2010 r. o przebiegu służby odwołującej się w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy, sporządzona na podstawie posiadanych przez IPN akt osobowych oraz zaświadczenie o przebiegu służby z dnia 28 września 2007 r. wystawione przez (...) Delegaturę w S. w S., w którym wskazano, że w okresie 1 października 1983 do 31 lipca 1990 r. M. B. pełniła służbę w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do zakwestionowania tych dokumentów jako wiarygodnych środków dowodowych. Miał przy tym na uwadze, że w § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiad Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 239, poz. 2404) wprost wskazano, że środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej. Z kolei w art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) wskazano, że na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje

organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Odwołująca nie zaprzeczyła poprawności wykazanego przebiegu co do okresów służby i jednostek, do których przynależała etatowo jako funkcjonariusz w służbie. Nie żądała też weryfikacji tego przebiegu poprzez analizę akt personalnych. Co więcej – w piśmie procesowym złożonym w Sądzie w dniu 30 października 2012 r. (k.41-45)-przyznała, że w spornym okresie pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa i pracowała na stanowiskach telegrafistki i szyfranta.

Ustalone miejsce służby skarżącej (Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych) należało zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, zakwalifikować jako "służbę w instytucjach centralnych Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległych im jednostkach terenowych w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych" (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów).

Zdaniem Sądu I instancji, w świetle jednoznacznej treści przepisu samo podjęcie i pełnienie służby w tym Urzędzie (historycznie bezdyskusyjnie zaliczanym do organów represji których zadania wiązały się "z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego"), niezależnie od zadań realizowanych przez ubezpieczoną w ramach tej służby i skutków jego osobistych działań powoduje, stosownie do treści przepisu art. 15b ustawy zaopatrzeniowej, przeliczenie wysługi emerytalnej, a przez to obniżenie świadczenia.

W ocenie Sądu meriti, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała również kwestia indywidualnych motywacji dobrowolnego wybierania służby przez dziesiątki tysięcy osób, głównie młodych mężczyzn, w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej. Zdaniem Sądu I instancji, jest prawdopodobne (na co wskazuje ubezpieczona), że motywacje czysto zawodowe mogą nie różnić się od tych, jakie występują obecnie. Jednocześnie jednak podkreślenia wymaga, że istotną różnicę czyni przedmiot wyboru. W żadnym przypadku, w ocenie Sądu a quo, wybór służby w tajnej policji politycznej państwa komunistycznego nie zasługuje na aprobatę, niezależnie od komórki organizacyjnej i stanowiska służbowego funkcjonariusza. Z tytułu świadomego i dobrowolnego udziału w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie, wykluczone jest nabywanie lub utrzymanie przez osoby uczestniczące w tym systemie represji politycznych jedynie przywilejów zaopatrzeniowych z tytułu służby państwowej, która z natury i istoty jej pełnienia powinna służyć przestrzeganiu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności i swobód obywatelskich, a nie zwalczaniu tych elementarnych wartości jednostek i narodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, również fakt dopuszczenia ubezpieczonej do dalszego pełnienia służby publicznej w 1990 r. (po uprzednim zweryfikowaniu) nie mógł mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Dopuszczenie do dalszego pełnienia służby publicznej w organach bezpieczeństwa demokratycznego państwa prawnego odrodzonego w Polsce po roku 1990 nie stanowi rehabilitacji za czas służby w strukturach organów bezpieczeństwa państwa totalitarnego według prawnych standardów demokratycznego państwa prawnego, które nie ma obowiązku ani prawa do utrzymywania przywilejów z tytułu bezprawnego zniewalania przyrodzonych praw i swobód obywatelskich przez służby bezpieczeństwa totalitarnego bezprawia państwowego. Dopuszczenie do dalszej służby już w warunkach demokratycznego państwa i porządku prawnego, po tzw. pozytywnym zweryfikowaniu przydatności do służby, nie zmienia oceny wcześniejszej służby w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, która w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa

totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Krytycznie ocenić należy również powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego PRL, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych PRL, uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt II UZP 2/11, OSNP 2011/15-16/210, LEX nr 707999, www.sn.pl, Biul.SN 2011/3/24).

Sąd I instancji w pełni podzielił powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu jedynie podjęcie odważnej próby udzielenia przez funkcjonariusza pomocy ofierze represji politycznych zasługuje na aprobatę. Ta pozytywna ocena znalazła zresztą swój wyraz w treści przepisu art. 13a ust. 4 pkt 3, dodanego do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy przez ustawę z 23 stycznia 2009 r.

Mając na uwadze pozostałe zarzuty odwołującej się (niezgodność przepisu art. 15b z konstytucją), podkreślenia wymaga iż aktualnie konstytucyjność art. 15b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej została już przesądzona przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. (K 6/09, OTK-A 2010/2/15) orzekł, że ten przepis jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. Na mocy art. 190 ust. Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że organy administracyjne jak i sądy zobowiązane są je stosować. Dlatego też wszelkie zarzuty, sformułowane w odwołaniu, a odnoszące się do naruszenia przepisów Konstytucji, nie mogą być uwzględnione a nawet rozważane.

Sąd Okręgowy wskazał, że w uzasadnieniu swojego stanowiska Trybunał Konstytucyjny odniósł się do tożsamyh zarzutów jakie prezentowała ubezpieczona w niniejszym postępowaniu (niezgodność z konstytucją przepisu art. 15b z uwagi na naruszenie zasady ochrony praw nabytych, zasady zaufania obywatela do państwa, zasady sprawiedliwości społecznej, niesprawiedliwione wymierzenie zbiorowej kary wszystkim osobom, które były funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa przed 1990 r., ograniczenie uprawnień emerytalnych zweryfikowanych funkcjonariuszy i następnie ponownie zatrudnionych, niesprawiedliwione zróżnicowanie statusu funkcjonariuszy, którzy zostali pozytywnie zweryfikowani, a następnie ponownie zatrudnieni, i tych, którzy nie pełnili służby w organach ochrony państwa przed rokiem 1990, upływ ponad 20 lat od odzyskania przez Polskę suwerenności).

Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż wpływu na ocenę konstytucyjności wprowadzonych uregulowań nie może mieć fakt pozytywnego zweryfikowania byłych funkcjonariuszy SB, a następnie ich zatrudnienie w nowych demokratycznych służbach po odzyskaniu suwerenności przez Polskę. Trybunał miał przy tym na uwadze fakt, że w 1990 r. suwerenne już państwo polskie potrzebowało nowych służb, które zapewniałyby mu bezpieczeństwo, a jednocześnie działały zgodnie ze standardami demokratycznego państwa prawnego. Z dwóch możliwych opcji: 1) budowy takich służb od podstaw, wyłącznie uwzględniając osoby niesłużące w SB, z perspektywą długiego okresu ich przygotowywania do pełnienia zadań albo 2) szybkiego powołania nowej policji ochrony państwa z koniecznym wówczas dominującym liczbowo udziałem byłych funkcjonariuszy rozwiązanej SB, ustawodawca wybrał opcję drugą. W związku z potrzebą szybkiego sformowania nowych służb postępowanie weryfikacyjne było przy tym szybkie i uproszczone. Mając na uwadze powyższe Trybunał wskazał, że nie można traktować decyzji komisji kwalifikacyjnych o tym, że były funkcjonariusz może być "przydatny" w nowej służbie, jak państwowego świadectwa moralności za okres służby w SB, ani tym bardziej nie można traktować tych opinii jako równoznacznych z orzeczeniem sądowym o niewinności.

Odnosząc się do zarzutów, iż kwestionowane przepisy stanowią formę nieuzasadnionych i nieusprawiedliwionych represji w stosunku do zweryfikowanych, a następnie zatrudnionych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, gdyż drastycznie obniżają wymiar podstawy emerytury byłym funkcjonariuszom tych organów z 2,6% do 0,7%, co jest równoznaczne z zakwalifikowaniem okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa przed rokiem 1990 jako okresu nieskładkowego, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że obniżenie świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej znajduje podstawę aksjologiczną w preambule Konstytucji oraz licznych aktach prawa międzynarodowego. Podkreślił przy tym, że ustawa z 23 stycznia 2009 r. jest wyrazem jednoznacznie negatywnej oceny reżimu komunistycznego, który nie mógłby funkcjonować w Polsce w latach 1944-1989 bez stojących na jego straży organów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa Polski Ludowej nie mogą więc oczekiwać, że po upadku reżimu komunistycznego ich działalność pozostanie prawnie indyferentna.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących znacznego upływu czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r. Trybunał podkreślił, że upływ czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r., jakkolwiek nie bez znaczenia, nie może być decydującym kryterium oceny konstytucyjności przyjmowanych przez ustawodawcę regulacji rozliczeniowych. W Konstytucji nie ma przepisu, który ustanawiałby zakaz stanowienia takich regulacji. Konstytucja nie określa granic czasowych dokonania rozliczeń z przeszłością rządów komunistycznych. Nie należy zatem do kompetencji Trybunału zajmowanie stanowiska, czy i jakie oraz w jakim czasie ustawy dotyczące rozliczeń prawodawca wolnej Polski może wprowadzić. Ograniczenia ustawodawcy narzucają zasady demokratycznego państwa prawnego. To, jak dużo czasu upłynęło od upadku reżimu komunistycznego do przyjęcia konkretnej ustawy, zależy od istnienia w konkretnej kadencji parlamentarnej układu sił zdolnego do jej uchwalenia. Stąd, jak pokazuje przykład Polski, innych państw naszego regionu Europy czy niektórych państw Ameryki Południowej, może upłynąć wiele lat od przywrócenia lub ustanowienia demokracji, zanim przyjęta zostanie ustawa regulująca określony aspekt odpowiedzialności za systemowe nadużycia władzy.

Przechodząc do rozpatrzenia zarzutu nadmiernej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., nie naruszył istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Podkreślił przy tym, że chociaż obniżenie świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej jest znaczne, to jednak mieści się ono w ramach swobody ustawodawcy wyznaczonej Konstytucją. Do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej zdaniem Trybunału doszłoby w szczególności, gdyby ustawodawca odebrał im prawa emerytalne albo obniżył je do wysokości poniżej minimum socjalnego. Tymczasem obniżając świadczenia emerytalne wskazanym grupom, ustawodawca jednocześnie nie tylko zagwarantował, że świadczenie emerytalne nie może być niższe od kwoty najniższej emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych), ale zapewnił, że przeciętna wysokość emerytury przysługująca obu tym grupom na podstawie nowych

przepisów pozostaje w dalszym ciągu istotnie wyższa niż średnia emerytura wypłacana w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Trybunał Konstytucyjny uznał również za nietrafny zarzut, iż kwestionowane przepisy naruszają zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, gdyż umożliwiły wycofanie się państwa polskiego z obietnicy pełnego, uzasadnionego i sprawiedliwego zabezpieczenia emerytalnego funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, którzy przed 1990 r. pełnili służbę w tych strukturach. Wskazał, że zatrudnienie byłych funkcjonariuszy SB, którzy uzyskali pozytywną opinię w postępowaniu kwalifikacyjnym w 1990 r. w nowych służbach nie oznaczało - i nie mogło oznaczać - kontynuacji tej samej służby. Zatrudnienie tych byłych funkcjonariuszy SB nie było zatem równoznaczne z zapewnieniem im świadczeń emerytalnych za okres służby w latach 1944-1990 na takim samym poziomie jak za okres służby po roku 1990. Trybunał wskazał przy tym, że z konstytucyjnej zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie wynika, że każdy, bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Ustawodawca - ustanawiając kwestionowane przez wnioskodawcę przepisy - pozostał w zgodzie z systemem ocen wynikających z Konstytucji, w szczególności z tym fragmentem jej preambuły, który przypomina "o gorzkich doświadczeniach z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane". Ustawodawca był zatem upoważniony - mimo upływu ponad 19 lat od zmiany ustrojowej - do wprowadzenia regulacji obniżających - w racjonalnie miarkowany sposób - świadczenia emerytalne za okres służby w tajnej policji politycznej na rzecz ustanowienia i podtrzymywania poprzedniego reżimu, który nie był ani demokratyczny, ani oparty na rządach prawa, a którego podstawowym narzędziem panowania była właśnie tajna policja polityczna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady ochrony praw nabytych Trybunał na wstępie wskazał, że zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ta zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych określone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny podkreślił nadto, że odstępienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego. Mając na uwadze powyższe, Trybunał wskazał że ustanawiając kwestionowane przepisy ustawodawca dał wyraz negatywnej ocenie działalności Wojskowej Rady oraz organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego, o czym świadczy przebieg prac legislacyjnych oraz treść preambuły ustawy z 23 stycznia 2009 r. W preambule tej ustawodawca stanowi, że kierował się "zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia". Podstawy aksjologiczne takiej oceny znajdują się w preambule do Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się również do kwestii ewentualnego naruszenia przez ustawodawcę zasady sprawiedliwości społecznej polegającego na zastosowaniu przez ustawodawcę odpowiedzialności zbiorowej i domniemania winy członków Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa oraz na nieuzasadnionej i nieusprawiedliwionej represji wobec zweryfikowanych i następnie zatrudnionych funkcjonariuszy tych organów. W tym zakresie skład orzekający w niniejszej sprawie podzielił pogląd Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w orzeczeniu z 15 lutego 1994 r., sygn. K 15/93, że "współpraca z organami represji nastawionymi na zwalczanie polskich ruchów niepodległościowych musi być oceniona negatywnie i to bez względu na to o jakie stanowiska i jaki charakter zatrudnienia w tych organach chodzi. Dotyczy to zarówno aparatu represji państw obcych, jak i komunistycznego aparatu represji w Polsce. Samo więc kryterium wyłączenia z grona osób, którym należą się szczególne uprawnienia, tych którzy współpracowali z aparatem represji nastawionym na zwalczanie ruchów niepodległościowych należy uznać za trafne i nienaruszające zasady sprawiedliwości". W świetle powyższego zdaniem Trybunału ustawodawca, biorąc pod uwagę konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej, wobec jednoznacznie negatywnej oceny roli organów bezpieczeństwa państwa w dziejach Polski w latach 1944-1990 i związanej z tym

takiej oceny wstąpienia do służby emerytowanych funkcjonariuszy oraz tożsamej oceny nielegalnej Wojskowej Rady i związanej z tym oceny udziału w utworzeniu oraz w funkcjonowaniu tej instytucji grupy generałów i pułkowników Sił Zbrojnych PRL mógł podjąć decyzję o obniżeniu, w przyjętym zakresie, świadczeń emerytalnych tak określonych grup funkcjonariuszy oraz żołnierzy. Ustawodawca w dalszym ciągu, również pod rządami kwestionowanych przepisów, zapewnia emerytowanym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej odpowiednie, uzasadnione i sprawiedliwe zabezpieczenie społeczne za okres ich służby przed 1990 r. Trybunał podkreślił przy tym, że uprzywilejowane prawa emerytalne nabyte przez adresatów kwestionowanych przepisów zostały nabyte niegodziwie. Nie można bowiem uznać celów i metod działania Wojskowej Rady oraz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Trybunał stwierdził także: uwzględniając fakt znacznie niższych wypracowanych w okresie Polski Ludowej emerytur wypłacanych w systemie powszechnym i dążąc do zbliżenia do nich znacznie wyższych, nabytych w sposób niegodziwy uprzywilejowanych emerytur wypłacanych adresatom kwestionowanych przepisów za okres służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej albo od ukonstytuowania się Wojskowej Rady, ustawodawca uczynił ponadto sprawiedliwie. Mając na uwadze powyższe Trybunał Konstytucyjny przyjął, że kwestionowane przepisy są zgodne z wyrażonymi w art. 2 Konstytucji zasadami ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony praw nabytych oraz sprawiedliwości społecznej.

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się również naruszenia przez ustawodawcę zasady równości i zakazu dyskryminacji. Odnosząc się do zarzutu, że ustawodawca w identyczny sposób potraktował wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, niezależnie od tego, czy zostali oni pozytywnie ocenieni w postępowaniu kwalifikacyjnym, czy też nie poddali się temu postępowaniu albo zostali ocenieni negatywnie, także tych, którzy przeszli na emeryturę przed rokiem 1990 i po 1990 r. Trybunał wskazał, że zarówno postępowanie przed komisją, jak również jego finalny efekt w postaci opinii, należy traktować instrumentalnie, tylko w kategoriach poświadczenia przydatności do służby w organach III RP i spełnienia wymagań obowiązującej wówczas ustawy. Prawnego waloru opinii nie można natomiast rozciągać na zdarzenia nie związane z ówczesnymi procedurami kwalifikacyjnymi i naborem do nowo tworzonej instytucji państwowych. Celem postępowania kwalifikacyjnego nie było wystawianie świadectw moralności funkcjonariuszom SB, lecz stworzenie nowej policji bezpieczeństwa, co nie jest przedmiotem kontroli w tej sprawie. Dalej Trybunał podkreślił, że zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego - z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relevantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Oceniając regulację prawną z punktu widzenia zasady równości, należy zatem w pierwszej kolejności rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, którą przyjął ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., jest ich służba w określonych w tej ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny uznał za istotną (relevantną), gdyż znajduje podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji. W ocenie Trybunału nie przeczy temu przeprowadzone w 1990 r. postępowanie kwalifikacyjne byłych funkcjonariuszy SB w związku z przyjętą koncepcją i trybem utworzenia nowych służb, ponieważ jej rezultaty nie wymazują samego faktu dobrowolnego wstąpienia do SB - tajnej policji politycznej Polski Ludowej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez art. 15b zasady podziału władzy (art. 10), polegającego na wymierzeniu zbiorowej kary wszystkim byłym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej Trybunał wskazał, że z konstytucyjnej zasady podziału władzy wynika, że ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej (art. 10 ust. 1 Konstytucji). Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały (art. 10 ust. 2 Konstytucji). Podział władzy oznacza m.in., że każdej z trzech

władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej - każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty (zob. orzeczenie z 21 listopada 1994 r., sygn. K 6/94, OTK w 1994 r., cz. II, poz. 39). Kształtując kompetencje poszczególnych organów państwowych, ustawodawca nie może naruszyć "istotnego zakresu" danej władzy (zob. orzeczenie z 22 listopada 1995 r., sygn. K 19/95, OTK w 1995 r., cz. II, poz. 35). Zakaz ingerencji w istotę danej władzy wyznacza nie tylko zasady kształtowania zakresu kompetencji organów państwowych w ustawodawstwie, ale również sposób korzystania z kompetencji przyznanych poszczególnym organom państwowym. Z kolei równowaga władz zakłada, że system organów państwowych powinien zawierać wewnętrzne mechanizmy zapobiegające koncentracji i nadużyciom władzy państwowej (zob. wyrok z 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41). Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc kwestionowane przepisy, nie przekroczył kompetencji przypisanych władzy ustawodawczej w Konstytucji. Kwestionowane przepisy nie przewidują wymierzania zbiorowej kary członkom Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, a jedynie obniżenie im uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych do poziomu średniej emerytury powszechnej.

Nieuzasadniony w ocenie Trybunału Konstytucyjnego był również zarzut, że normy zakodowane w kwestionowanych przepisach nie mają charakteru generalnego i abstrakcyjnego. Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z ustaleniami teoretyków prawa, przyjął, że o tym, czy dana norma jest generalna, czy indywidualna, decyduje sposób oznaczenia adresata tej normy. Z normą generalną mamy do czynienia wtedy, gdy oznaczenie to następuje przez wskazanie cech rodzajowych adresata. Przy czym adresat o cechach rodzajowych może być faktycznie tylko jeden albo wielu. Z kolei normą abstrakcyjną jest taka norma, która reguluje zachowania w zasadzie powtarzalne w określonych okolicznościach wskazanych generalnie (zob. Z. Ziemiński, Logika praktyczna, Warszawa 1999, s. 106-107 oraz orzeczenia TK: postanowienie z 6 grudnia 1994 r., sygn. U 5/94, OTK ZU w 1994, część II, poz. 41; orzeczenie z 15 lipca 1996 r., sygn. U 3/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 31; postanowienie z 14 grudnia 1999 r., sygn. U 7/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 170; wyrok z 22 września 2006 r., sygn. U 4/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 109). Kwestionowane przepisy art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy mogą posłużyć do rekonstrukcji norm adresowanych do podmiotów wskazanych generalnie - funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej i jednocześnie wyznaczają zachowania powtarzalne - obliczanie i wypłacanie świadczeń emerytalnych.

W ocenie Sądu I instancji, chybione okazały się również zarzuty ubezpieczonej zmierzające do wykazania sprzeczności przepisów ustawy zmieniającej z dnia 23 stycznia 2009 r. z przepisami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. ratyfikowanej przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) a mianowicie jej art. 6 - prawo do rzetelnego procesu, art. 7 - zakaz karania bez podstawy prawnej i art. 14 - zakaz dyskryminacji.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że skarżąca miała prawo odwołać się od decyzji ponownie ustalającej wysokość jego emerytury do niezawisłego i bezstronnego sądu i z tego prawa skorzystała a sprawa była rozpoznana w postępowaniu jawnym, i w jej toku badana była zgodność tej decyzji z obowiązującym prawem. Zaskarżona decyzja nie została wydana w trybie postępowania karnego, gdyż przepis art. 15b ustawy nie stanowi o odpowiedzialności karnej, lecz reguluje zasady ustalania wysokości emerytur dla funkcjonariuszy Policji, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Natomiast w odniesieniu do zarzutu dyskryminacji, to w tej kwestii wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 6/09 odnosząc się do zgodności art. 15b ust. 1 z art. 32 Konstytucji. Art. 14 tej konwencji wyraża zasadę niedyskryminacji i stanowi, że korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, którą przyjął ustawodawca stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., jest ich służba w określonych w tej ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych pełniących służbę przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny, w wyżej powołanym wyroku w sprawie K 6/2009 uznał za istotną (relewantną), gdyż, jak wskazał, znajduje to podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji.

Nie można również, zdaniem Sądu Okręgowego, podzielić stanowiska skarżącej, że przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. są sprzeczne z zawartą w preambule Konwencji zasadą rządów prawa oraz ochroną praw nabytych. Ten zapis nie może być interpretowany jako dający tytuł do emerytury określonej wysokości. Tak orzekł m.in. Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 28 kwietnia 2009 r. w sprawie Rasmussen przeciwko Polsce (skarga nr (...)) uznając, że pozbawienie w wyniku prawomocnego orzeczenia o kłamstwie lustracyjnym skarżącej statusu sędziego w stanie spoczynku i związanego z tym uprzywilejowanego uposażenia emerytalnego, nie stanowiło ingerencji w jej prawo do ochrony własności określone w art. 1 (...) Konwencji. Stwierdzając podobieństwo rozstrzyganej sprawy do spraw ze skarg przeciwko Polsce z lat 1995-1997 osób, które na podstawie ustawy pozbawione zostały statusu kombatanta i utraciły związane z tym uprawnienia do świadczeń społecznych z powodu współpracy z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że art. 1 protokołu nr (...) do Konwencji "nie może być interpretowany jako dający tytuł do emerytury określonej wysokości. Trybunał zauważa, że skarżący (w sprawach ustawy kombatanckiej) zachowali prawo do zwykłej emerytury według powszechnego systemu emerytalnego. (...). Trybunał stwierdza, że (podobnie jak skarżący wcześniej ustawę kombatancką), skarżąca utraciła status sędziego w stanie spoczynku i związane z tym specjalne świadczenie emerytalne i że było to rezultatem złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Sposób ingerencji w uprawnienia emerytalne skarżącej nie jest jednak sprzeczny z prawami własnościowymi skarżącej chronionymi przez art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji (§ 75)". Tym samym obniżenie uprzywilejowanego świadczenia skarżącego nie narusza zasady ochrony własności.

Reasumując, w niniejszym postępowaniu należało przyjąć w ocenie Sądu I instancji, że skoro okres służby pełnionej przez odwołującą się od dnia 1 października 1983 do 31 lipca 1990 r. 1973 r. był okresem służby w organach wymienionych w katalogu organów wymienionych w art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz **województwach**, rejonowych i równorzędnych **urzędach spraw wewnętrznych**), to zaskarżone decyzje organu rentowego z dnia 12 października 2010 roku jest prawidłowa.

W tej sytuacji, stosownie do przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., odwołanie ubezpieczonej zostało oddalone.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniosła ubezpieczona, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie odwołania z dnia 19 listopada 2012 roku.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona wskazała, że jej prawo do emerytury policyjnej zostało ustalone ostateczną decyzją organu emerytalno-rentowego z dnia 05 listopada 2007 r. Następnie decyzją z dnia 12 października 2010 roku Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego MSWiA w W. dokonano ponownego ustalenia wysokości emerytury.

W ocenie ubezpieczonej, w istniejącym stanie faktycznym nie było podstaw do wydania kolejnej decyzji. Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 3 cyt. ustawy o emeryturach policyjnych postępowanie w sprawie ustalenia prawa do zaopatrzenia emerytalnego wszczyna się na wniosek zainteresowanego, natomiast w oparciu o art. 33 tej ustawy prawo do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej albo z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w tej sprawie zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawnione nowe okoliczności, które mają wpływ na prawo do świadczeń albo ich wysokość. Oznacza to (zważywszy, że okresów służby w organach bezpieczeństwa państwa w pierwszym postępowaniu, zakończonym wydaniem pierwszej decyzji, skarżąca nie ukrywała przed organem emerytalno-rentowym i miała już ustalone prawo do emerytury policyjnej), iż po uprawomocnieniu się tej decyzji możliwe było ponowne ustalenie prawa do emerytury policyjnej lub jej wysokości – na wniosek lub z urzędu – jeżeli w sprawie zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawnione nowe okoliczności, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji,

Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin przesądza, iż organ rentowy obowiązany jest wszcząć z urzędu postępowanie „w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń”. Tak więc, wszczęcie z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r.) nie jest równoważne, w ocenie skarżącej, z ponownym ustaleniem — na wniosek osoby zainteresowanej albo z urzędu — prawa do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego lub ich wysokości, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w tej sprawie zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawnione nowe okoliczności, które mają wpływ na prawo do świadczeń albo ich wysokość” (art. 33 ustawy o emeryturach policyjnych). Przepis art. 33 cyt. ustawy o emeryturach policyjnych musi być interpretowany ściśle (tak samo jak art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r.).

Ubezpieczona wskazała, że przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. wyraża nakaz wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń, ale nie przesądza wyniku tego postępowania, to jest tego, czy zostanie wydana nowa decyzja w przedmiocie, w jakim to postępowanie wszczynano. Wynik postępowania zgodnie z art. 33 ustawy o emeryturach policyjnych jest zdeterminowany tym, czy zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawnione nowe okoliczności, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Jeśli nie zostaną przedstawione, brak jest podstaw do tego, aby zmieniać prawomocną decyzję organu już wcześniej wydaną dla ustalenia prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości. Nową okolicznością i nowym dowodem, o jakie tu może chodzić, nie jest nowe prawo podające kryteria obliczania wysokości emerytury (to jest art. 1 5b ustawy o emeryturach policyjnych. Przepis art. 33 ustawy o emeryturach policyjnych, określając przesłankę decydującą o możliwości wznowienia postępowania (i w jego następstwie wydaniu nowej decyzji), różni się od analogicznej (ale nie tożsamej) przesłanki wznowienia postępowania, opisanej w art. 145 1 pkt 5 k.p.a., który to przepis ze względu na treść art. 11 ustawy o emeryturach policyjnych nie będzie miał w sprawie zastosowania (bo wznowienie postępowania i jego przesłanki reguluje ustawa o emeryturach policyjnych), to jednak sposób rozumienia w obu wymienianych przepisach kodeksu postępowania administracyjnego i ustawy o emeryturach policyjnych) nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności będzie tożsamy.

Powołanie nowych okoliczności polega, w ocenie skarżącej, na ich przytoczeniu oraz wskazaniu na ich znaczenie dla sprawy; natomiast powołanie nowych dowodów polegać będzie na konkretnym ich wskazaniu i przytoczeniu tezy dowodowej. Ujawnienie nowych dowodów prowadzić może nie tylko do ustalenia nowych okoliczności, ale także do zmiany oceny stanu faktycznego sprawy. Apelująca podkreśliła, że w jej sprawie nie wystąpiły ani nowe dowody, ani nowe okoliczności faktyczne. W związku z tym brak było podstaw do wydawania ponownie decyzji o ustaleniu jej prawa do emerytury policyjnej.

Ponadto, ze względu na treść przepisu art. 11 ustawy o emeryturach policyjnych w związku z art. 149 § 1 k.p.a. i z uwagi na treść art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. organ rentowy, mając obowiązek wszcząć postępowanie z urzędu w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń oraz w związku z tym mając obowiązek wydania postanowienia o wszczęciu takiego postępowania, postanowienia takiego nie wydał, a więc i nie wszczął postępowania w ustawowo zakreślonym przedmiocie, lecz nową decyzję o przyznaniu prawa do emerytury policyjnej wydał poza tego rodzaju postępowaniem. W efekcie w obrocie prawnym pozostaje jedna decyzja, którą ustalono prawo do emerytury policyjnej (wydanej przed uzyskaniem przez organ rentowy zaświadczenia — informacji z IPN o służbie w organach bezpieczeństwa państwa) oraz wydana poza postępowaniem, inaczej ustalająca wysokość mojej emerytury policyjnej decyzja ponownie ustalająca moje prawo do emerytury policyjnej.

Mając powyższe na uwadze ubezpieczona wskazała, że apelacja ta jest konieczna i uzasadniona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd Odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjął za własną, w pełni podziеляjąc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd II instancji nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

Zarzuty apelacji są powtórzeniem zarzutów podnoszonych przed Sądem I instancji, do których Sąd ten w sposób wyczerpujący ustosunkował się w uzasadnieniu swojego wyroku. Poglądy tam wyrażone Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjmuje je za własne. Odnośnie zaś zarzutu niemożności zmiany prawomocnej decyzji bez ujawnienia przez organ rentowy nowej okoliczności, to okolicznością nową jest bez wątpienia uzyskanie z Instytutu Pamięci Narodowej niekwestionowanej przez ubezpieczoną informacji o przebiegu służby w kontekście wprowadzenia przepisów zmieniających ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...)

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął, iż zarzuty apelującej są niezasadne, brak jest podstaw do wzruszenia rozstrzygnięcia Sądu I instancji, a apelację w oparciu o normę wyrażoną w art. 385 k.p.c., należało oddalić.